

SIŁA WIĘZI RODZINNYCH OSÓB STARSZYCH

The strength of elderly people's family ties

Streszczenie

Artykuł stanowi próbę opisu siły więzi między pokoleniami w rodzinie z punktu widzenia osób starszych z pominięciem tematów odnoszących się do świadczenia pomocy oraz usług opiekuńczych wobec nich. Punkt wyjścia opracowania stanowi syntetyczna analiza dwóch stanowisk teoretycznych wyrażonych przez Margaret Mead oraz Alvina Tofflera. Mead, opisując kultury prefiguratywne i zjawisko dystansu międzypokoleniowego, wyraziła przekonanie o spychaniu osób starszych na margines życia społecznego. Z kolei A. Toffler, opisując społeczeństwa trzeciej fali, również odniósł się do kwestii postępującego w nich procesu starzenia się, formułując stwierdzenie, że prowadzi on będzie do większej koncentracji na potrzebach osób starszych. Empiryczną weryfikację wyrażonych powyżej stanowisk oparto na analizie wyników ogólnopolskich badań socjologicznych Jerzego Piotrowskiego, Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego oraz badania PolSenior.

Słowa kluczowe: osoby starsze, więź międzypokoleniowa, relacje rodzinne, poczucie osamotnienia.

Abstract

The article is an attempt at a description of strength of ties between generations in the family from the perspective of older people, excluding issues related to the provision of assistance and care towards elderly. The point of departure in the paper is the synthetic analysis of the two theoretical positions expressed by Margaret Mead and Alvin Toffler. M. Mead in her description of the prefigurative culture and the phenomenon of intergenerational gap expressed the conviction that elderly people were pushed to the margins of social life. A. Toffler describing third wave societies also referred to the process of their ageing stating that it will lead to a greater focus on the needs of older people. Empirical verification of the above statements is based on the analysis of the results of the national, sociological surveys carried out by Jerzy Piotrowski, Polish Society of Gerontology and PolSenior survey.

Keywords: elderly, intergenerational bond, family relationships, sense of loneliness.

Wstęp

Rodzina odgrywa istotną rolę w każdej fazie życia człowieka, a szczególnie w życiu dzieci oraz osób starszych. To właśnie w rodzinie najłatwiej zaobserwować zmiany zachodzące w relacjach oraz więzi pomiędzy poszczególnymi pokoleniami. Wiąż rodzinna jest wypadkową dwóch sił działających na członków rodziny. Pierwsza z nich to subiektywna podstawa więzi rodzinnej, która określana jest również jako świadomość łączności z innymi członkami rodziny oraz poczucie przynależności do danej rodziny (siły wewnętrzne istniejące w rodzinie). Druga, obiektywna podstawa więzi rodzinnej to nic innego jak działanie zarówno na jednostkę, jak i na całą rodzinę pewnych sił zewnętrznych, które są wynikiem istniejących w danym społeczeństwie czynników prawnych, obyczajowych, religijnych, społecznych, gospodarczych itp. (Dyczewski 2002: 12-14).

Osoby starsze często wycofują się z życia społecznego, w związku z czym wzrasta dla nich wartość relacji rodzinnych, co więcej – to właśnie rodzina staje się dla seniorów głównym miejscem realizacji aktywności życiowej. W prawidłowo funkcjonującej rodzinie seniorzy odnajdują wsparcie i pomoc, tak w sensie psychologicznym, jak i materialnym. Rodzina pełni także niebagatelną funkcję w zaspokojeniu potrzeby poczucia bezpieczeństwa osób starszych, jak również w zapewnieniu ich równowagi emocjonalnej. Jak pokazują liczne badania, rodzina nadal wskazywana jest przez seniorów jako źródło satysfakcji oraz przedmiot zainteresowania. To właśnie członkowie rodziny oferują najczęściej opiekę, pomoc oraz wsparcie na rzecz osób starszych. Socjologdy podkreślają, „że jakość życia ludzi w starszym wieku w Polsce, wprawdzie w różnym zakresie, ale niemal zawsze wynika z pozycji zajmowanej w rodzinie, relacji, kontaktów z najbliższymi oraz z poziomu potencjalnej akceptacji z ich strony” (Trafiałek 2014: 153).

Jednak zarówno sam model rodziny, jak i pełnione przez nią funkcje nieustannie ulegają znacznym przeobrażeniom, co nie pozostaje bez wpływu na funkcjonowanie w niej osób w starszym wieku. Do jednej z ważniejszych przemian zaliczany jest stopniowy zanik rodzin wielopokoleniowych, który doprowadził do rozprzestrzenienia się modelu rodziny nuklearnej. Do rzadkości należy wspólne zamieszkiwanie i prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego przez więcej niż jedno dorosłe pokolenie. Sama rodzina nuklearna również ulega przeobrażeniom, ponieważ na skutek obniżenia się poziomu płodności i dzietności kobiet maleje liczba dzieci w rodzinie, a wzrasta liczba osób starszych. Powyższe zmiany struktury demograficznej rodzin opisywane są często za pomocą terminu „odwróconego trójkąta” (Leszczyńska-Rejchert 2010: 91; Worach-Kardas 2003: 408). Przemiany demograficzne wraz z aktywizacją zawodową kobiet doprowadziły w wielu przypadkach do ograniczenia funkcji opiekuńczej rodziny pełnionej na rzecz seniorów. Co więcej, jak wskazywał Talcott Parsons, na skutek funkcjonujących w społeczeństwach postindustrialnych mechanizmów strukturalnych osoby starsze narażone są na izolację w zakresie więzi, w tym interesujących nas więzi rodzinnych (Parsons 1972: 38).

Społeczeństwo trzeciej fali czy kultura prefiguratywna?

Skoro siła więzi między pokoleniami w rodzinie determinowana jest m.in. poprzez zmiany zachodzące we współczesnych społeczeństwach, to nie sposób nie nawiązać do Margaret Mead, która analizując w latach 60. i 70. XX w. zachodzące w społeczeństwie amerykańskim przemiany kulturowe, wyróżniła trzy typy kultur: postfiguratywny, kofiguratywny oraz prefiguratywny. W każdym z wyróżnionych typów kultur relacje między przedstawicielami najmłodszych oraz najstarszych pokoleń kształtują się według niej w odmienny sposób. W kulturach prefiguratywnych występuje luka pokoleniowa oznaczająca pojawienie się problemów w międzypokoleniowym przekazie norm i wartości (Czekanowski 2012: 145). Ponadto „starsze pokolenia zmusza się do uznania niezależności pokoleń młodszych. Można powiedzieć, iż następuje odwrócenie zasad socjalizacji, ponieważ starsze pokolenia uczą się nowych umiejętności, postaw i zachowań od młodszych generacji. W epoce cybercywilizacji liczy się zdolność do przystosowania się do gwałtownych zmian, co prowadzi do malejącego znaczenia dziedzictwa kulturowego” (Luty-Michalak 2010: 418). Wiedza i doświadczenie osób starszych tracą na znaczeniu, a to według M. Mead prowadzić może do odstawienia ludzi starych na boczny tor (Czekanowski 2012: 145-146).

Podobny pogląd prezentuje Anthony Giddens, który twierdzi, że w społeczeństwach przednowoczesnych seniorzy mieli wyższy status społeczny i większą władzę, a starszemu wiekowi przypisywano mądrość. „Dziś starszy wiek na ogół działa wręcz przeciwnie. W społeczeństwie takim jak nasze, w którym zachodzą ciągłe zmiany, wiedza zgromadzona przez starszych ludzi nie jest już dla młodych skarbnicą mądrości, ale czymś nie na czasie” (Giddens 2012: 184-185).

Odmienne do M. Mead i A. Giddensa stanowisko prezentował Alvin Toffler. Wydaje się, że znacznie bardziej doceniał on wpływ dokonujących się od połowy XX w. przemian demograficznych na funkcjonowanie społeczeństw. Jak pisał, „ze względu na to, że w wysoko rozwiniętych krajach zwiększa się stale liczba ludzi starych – a więc społeczeństwo niejako »siwieje« – należy przypuszczać, że coraz większą wagę będzie się tam przywiązywać do potrzeb ludzi w podeszłym wieku, zmniejszy się natomiast proporcjonalnie zainteresowanie sprawami młodzieży” (Toffler 1985: 344). Już w latach 80. XX w. pisał on o przemianach

czy, mówiąc dokładniej, o rewolucji, która następuje w sposobie funkcjonowania i organizacji społeczeństw rozwiniętych (Toffler 1985). Przemiany te doprowadziły jego zdaniem m.in. do zmiany funkcjonującego modelu rodziny oraz co za tym idzie do zmiany miejsca i roli osób starszych w rodzinie.

Według niego w społeczeństwach przedindustrialnych (społeczeństwa pierwszej fali) rodzina stanowiła centrum życia społecznego, ponieważ była jednocześnie miejscem pracy, wychowania oraz opieki nad osobami chorymi, niesamodzielnymi i starszymi. Rewolucja przemysłowa doprowadziła do rozwoju nowego typu społeczeństw (drugiej fali), w których rodzina straciła większość pełnionych wcześniej funkcji, takich jak funkcja wychowawcza, edukacyjna czy opiekuńcza. Tak mężczyźni, jak i kobiety zaczęli pracować poza domem, dzieci rozpoczęły edukację w szkołach, chorymi zajmował się personel szpitala, a osoby starsze umieszczano w domach starców. Takie oddzielenie instytucji rodziny od pełnionych przez nią funkcji spowodowało, że czynnikiem spajającym członków rodziny stały się nietrwałe więzi psychiczne. To wszystko, zdaniem wielu badaczy społecznych, w dalszej kolejności powodowało rozpad rodzin nuklearnych.

Toffler nie zgadzał się jednak z hipotezą o rozpadzie rodziny nuklearnej. Uważał, że w społeczeństwie trzeciej fali (powstałym dzięki rozwojowi nowych technologii umożliwiających nieograniczoną komunikację) znaczenie rodziny i domu zostało częściowo przywrócone, a to na skutek m.in. zwiększającej się liczby osób pracujących w domu. Rozwój nowych technologii przyczynił się także do popularyzacji idei uczenia dzieci w domu. W domu można także wykonać wiele czynności medycznych, które wcześniej możliwe były jedynie w gabinecie lekarskim lub w szpitalu. Jak pisał: „Wszystkie tego typu zmiany zwiastują nie spadek, lecz zwiększenie się roli domu i rodziny, ale rodziny występującej w różnorodnych formach: komórkowej, wielopokoleniowej, tworzonej przez ludzi, których małżeństwa wcześniej się rozpadły, rodziny bezdzietne, powiększające się natychmiast lub odkładające decyzję o potomstwie do odpowiedniej chwili” (Toffler A., Toffler H. 1996: 85-86).

Dwa prezentowane wyżej stanowiska wydają się pozostawać ze sobą w sprzeczności. Margaret Mead twierdziła, że w kulturach prefiguratywnych mamy do czynienia z marginalizacją seniorów, z kolei A. Toffler uważał wprost przeciwnie, wskazując na wzrost zainteresowania problemami osób starszych w społeczeństwach trzeciej fali. Kto w związku z tym miał rację? Jaka jest dziś pozycja osób starszych w społeczeństwie oraz w rodzinie? Marginalna, a może jednak nie? Jak silne są współcześnie więzi pomiędzy pokoleniami w polskich rodzinach? Czy ich siła osłabła, czy może wprost przeciwnie?

Przyjmując punkt widzenia M. Mead, należałoby uznać, że więzi międzypokoleniowe ulegają współcześnie osłabieniu, a sami seniorzy czują się coraz bardziej osamotnieni i wyobcowani, tak w społeczeństwie, jak i w rodzinie. Jak się jednak okazuje, mimo że „we współczesnych społeczeństwach postindustrialnych ze wzrostem kulturowo-cywilizacyjnego dystansu między pokoleniami spada autorytet, rola i pozycja kulturowa starszej generacji, to jednak materiał historyczny pokazuje wyraźnie, że sfera aktywności społecznej ludzi w wieku emerytalnym jest bardziej złożona, uwarunkowana wieloma nie do końca uchwytymi czynnikami pozacywilizacyjnymi i nie poddaje się tego typu uproszczeniom” (Niezabitowski 2007: 77-78).

Przyjmując Tofflerowską perspektywę, trzeba przyznać, że w wielu społeczeństwach proces ich starzenia prowadzi zarówno do większego skupienia uwagi na jego skutkach, jak i do większej koncentracji na takich kwestiach jak pozycja osób starszych w społeczeństwie, sytuacja materialna i ekonomiczna seniorów, źródła i konsekwencje starzenia się ludności, role społeczne pełnione przez osoby starsze, samotność i osamotnienie osób w starszym wieku i wielu innych. Dzięki temu także i w polityce społecznej państw rozwiniętych coraz więcej miejsca poświęca się polityce senioralnej. Z drugiej strony większe zainteresowanie społeczeństwa problemami osób starszych wcale nie oznacza, że ich pozycja w rodzinie ulega wzmocnieniu. I to nie ze względu na odtrącenie starszego pokolenia przez osoby młodsze. Leon Dyczewski postawił hipotezę, że „wraz ze wzrostem liczby osób starszych w społeczeństwie następuje ich wyodrębnianie się w dużą kategorię społeczną, tworzą własne organizacje, są grupą nacisku na polityków, domagają się dla siebie różnych udogodnień życiowych. Coraz wyraźniej dbając o swoją pozycję w społeczeństwie i broniąc się przed zepchnięciem do grup marginalnych, wydzielają się jednocześnie z życia rodzinnego, a tym samym słabnie międzypokoleniowa więź rodzinna” (Dyczewski 2002: 22).

W celu weryfikacji powyższych tez w dalszej części artykułu przeanalizowane zostaną wybrane aspekty sytuacji rodzinnej osób starszych. Ze względu na ograniczony zakres opracowania pominięte zostały tematy

odnoszące się do pomocy osobom starszym i sprawowania nad nimi opieki. Analiza empiryczna oparta została na wynikach trzech ogólnopolskich i reprezentatywnych badań. Pierwsze z nich – na temat warunków życiowych osób starszych – przeprowadzone było pod kierunkiem J. Piotrowskiego w latach 1966-1967. Drugie badanie pt. „Warunki życia i potrzeby ludzi starszych” przeprowadzili członkowie Polskiego Towarzystwa Gerontologicznego w 2000 r. Natomiast badanie trzecie zrealizowane zostało w latach 2007-2010 w ramach projektu badawczego pt. „Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludności w Polsce” (PolSenior). Porównanie tych trzech badań pozwoli na obserwację zmian w okresie ostatnich pięćdziesięciu lat.

Relacje rodzinne osób starszych

Jakość relacji rodzinnych odgrywa kluczową rolę w funkcjonowaniu całej rodziny oraz wpływa na siłę więzi pomiędzy pokoleniami. W badaniach J. Piotrowskiego z lat 1966-1967 około 80% badanych seniorów określiło swoje stosunki ze wspólnie zamieszkującymi dziećmi jako dobre lub bardzo dobre. Jest to bardzo wysoki odsetek respondentów, co autor badania tłumaczył w dwojaki sposób. Po pierwsze osoby starsze mogły być bardzo wdzięczne za sprawowaną nad nimi opiekę i nie pozostawało to bez wpływu na ocenę wzajemnych relacji, mimo że mogły być one nie najlepszej jakości, a po drugie większość wywiadów z osobami starszymi przeprowadzana była w obecności członków rodziny (Czekanowski 2012: 221-222).

Badania PTG z 2000 r. wskazują na poprawę relacji osób starszych ze wspólnie mieszkającymi członkami rodziny, ponieważ aż 88% respondentów oceniło je jako dobre lub bardzo dobre. Wszystkich seniorów niezależnie od tego, czy mieszkali ze swoimi dziećmi, czy nie, zapytano również, jak ogólnie oceniają stosunki ze swoimi dziećmi. 52% z nich odpowiedziało, że są one bardzo dobre, a 42% – że dobre, co łącznie daje 94% pozytywnych wskazań, czyli o 14 punktów procentowych więcej niż w badaniu J. Piotrowskiego. Jeśli chodzi o szczegółowe dane dotyczące relacji ludzi starszych ze wspólnie mieszkającymi członkami rodziny (tabela 1), to najlepiej oceniane były stosunki z wnukami (94,5% odpowiedzi „dobrze” i „bardzo dobrze”). Na drugim miejscu znalazły się córki (93,6%). Mniejsze zadowolenie wskazywano w odniesieniu do wzajemnych relacji z synowymi (85%), synami (81,4%) oraz zięciami (81,1%). Relacje ze wspólnie zamieszkującymi krewnymi oraz innymi współlokatorami również zostały bardzo pozytywnie ocenione (odpowiednio 84,6% oraz 100% wskazań odpowiedzi „bardzo dobre” oraz „dobre”).

Tabela 1. Ocena stosunków osób starszych ze wspólnie mieszkającymi członkami rodziny i innymi osobami w badaniu PTG (w %)

Osoby współzamieszkujące	Ocena stosunków			
	Bardzo dobre	Dobre	Rozmaite	Złe
Córka/córki	50,7	42,9	6,1	0,2
Syn/synowie	35,6	45,8	15,6	3,0
Synowa/synowe	34,9	50,1	10,2	4,8
Zięć/zięciowie	40,8	40,3	17,6	1,3
Wnuki	53,0	41,5	4,8	0,8
Krewni	38,2	46,4	11,0	4,4
Inni współlokatorzy	63,3	36,7	0,0	0,0

Źródło: P. Czekanowski (2012), *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 222.

W badaniu PolSenior osoby starsze poproszone zostały o ocenę stosunków z najbliższą rodziną bez sprecyzowania, o kogo chodzi (tabela 2). Zarówno kobiety, jak i mężczyźni w obu wyszczególnionych kategoriach wiekowych (65-74 lata oraz 75 lat i więcej) bardzo pozytywnie oceniają swoje stosunki z najbliższą rodziną (około 84%-85% wskazań odpowiedzi bardzo dobre oraz dobre). Na uwagę zasługuje jednak to, że w badaniu PTG z 2000 r. różnica częstotliwości wskazań pomiędzy kategorią odpowiedzi bardzo dobre oraz dobre wynosiła niespełna kilka punktów procentowych (oprócz oceny stosunków z synami oraz synowymi – różnica

odpowiednio 10,2% oraz 15,2%) na korzyść odpowiedzi „dobre”. Wyjątek stanowiła ocena stosunków z innymi współlokatorami, ponieważ aż 63,3% seniorów określiło je jako bardzo dobre, a jedynie 36,7% jako dobre.

Tabela 2. Ocena stosunków osób starszych z najbliższą rodziną według płci i wieku w badaniu PolSenior (w %)

Ocena stosunków z rodziną	Kobiety		Mężczyźni	
	65-74	75+	65-74	75+
Bardzo złe	2,4	2,1	2,3	1,7
Złe	0,8	0,6	0,3	0,8
Ani dobre, ani złe	10,9	12,8	10,9	11,8
Dobre	53,2	50,0	53,2	52
Bardzo dobre	32,3	33,8	32,2	32,3
Trudno powiedzieć	0,5	0,6	0,5	1,5

Źródło: B. Szatur-Jaworska (2012b), *Sytuacja rodzinna i więzi rodzinne ludzi starych i osób na przedpolu starości*.

[w:] M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Poznań: Termedia Wydawnictwa Medyczne, s. 442.

Jednym z najczęściej stosowanych wskaźników empirycznych więzi społecznej oraz wzajemnych relacji jest częstotliwość kontaktów. George C. Homans i Everett W. Bovard uważają, że „wraz ze wzrostem interakcji wzrasta wzajemny stopień sympatii oraz spójności grupowej” (Luty-Michalak 2010: 425). Wyniki badania PTG (tabela 3) świadczą o tym, że w ostatnim miesiącu ze swoimi dziećmi widziało się 89,6% osób starszych (28% w dniu badania, 20,4% dzień wcześniej, 26,4% od dwóch do siedmiu dni wcześniej, a 14,8% od ośmiu do 30 dni wstecz), natomiast z wnukami 87,8% z nich (25,4% dziś, 18,8% wczoraj, 27,3% od dwóch do siedmiu dni wcześniej, a 16,3% od ośmiu do 30 dni wcześniej). Oznacza to, że wspólne zamieszkiwanie nie jest warunkiem koniecznym do utrzymywania bliskich kontaktów z dziećmi i wnukami. Piotr Czekanowski podkreśla jednak, że badanie przeprowadzane było przed przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej, po którym nastąpiła emigracja zarobkowa Polaków.

Tabela 3. Ostatnie spotkanie osób starszych z dziećmi i wnukami mieszkającymi osobno w badaniu PTG (w %)

Członkowie rodziny	Czas ostatnich odwiedzin					
	Dziś	Wczoraj	2-7 dni temu	8-30 dni temu	W ostatnich 12 miesiącach	Dawniej
Dzieci	28,0	20,4	26,4	14,8	8,0	2,4
Wnuki	25,4	18,8	27,3	16,3	9,7	2,5

Źródło: P. Czekanowski (2012), *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 225.

W badaniu PolSenior osoby badane zapytane zostały o częstotliwość spotkań z rodziną bez uszczegółowienia, o spotkania z którymi członkami rodziny chodzi (tabela 4). Z tego względu porównanie jego wyników z wynikami badania PTG staje się utrudnione. Niemniej jednak warto podkreślić, że ponad 92% respondentów udzieliło odpowiedzi, że spotyka się z członkami rodziny częściej niż raz w miesiącu, a 7,8% z nich, że w ogóle nie spotyka się z rodziną lub spotkania te są rzadsze niż raz w miesiącu. Różnice w częstotliwości wskazań pomiędzy mężczyznami a kobietami są niewielkie. Większa różnica zauważalna jest, gdy pod uwagę weźmiemy wiek seniorów, ponieważ osoby w wieku 80 lat i więcej częściej wskazywały odpowiedź, że nie spotykają się z rodziną lub kontakty te są rzadsze niż raz w miesiącu (10,4% wobec 7,1% osób w wieku 65-79 lat). Jak podkreśla Barbara Szatur-Jaworska, osoby starsze częściej niż raz w miesiącu spotykają się głównie z dziećmi oraz wnukami (Szatur-Jaworska 2012a: 159). Pozwala to na dokonanie pewnych porównań z kilka lat wcześniej przeprowadzonymi badaniami PTG i uznanie, że mimo obaw P. Czekanowskiego migracja zarobkowa młodych Polaków nie wpłynęła znacząco na obniżenie częstotliwości kontaktów pomiędzy seniorami a ich dziećmi i wnukami.

Tabela 4. Częstotliwość spotkań z rodziną (poza osobami mieszkającymi wspólnie z respondentem) według płci i formy życia rodzinnego w badaniu PolSenior (w %)

Wyszczególnienie	Spotyka się z kimś z rodziny częściej niż raz w miesiącu	Brak jakichkolwiek spotkań z rodziną lub spotkania rzadsze niż raz w miesiącu
Ogółem	92,2	7,8
Płeć		
Mężczyźni	92,4	7,6
Kobiety	92,2	7,8
Wiek		
65-79	92,9	7,1
80 lat i więcej	89,6	10,4

Źródło: B. Szatur-Jaworska (2012a), *Psychospołeczny wymiar sytuacji ludzi starych – wyniki badania „PolSenior”*. „Problemy Polityki Społecznej” 11: 160.

Współcześnie coraz częściej utrzymywany jest także kontakt telefoniczny oraz internetowy pomiędzy osobami starszymi a członkami ich rodzin. Prawie 91% respondentów odpowiedziało, że utrzymuje tego typu kontakty z rodziną przynajmniej raz w miesiącu. Częściej są to kobiety (92%) niż mężczyźni (88,4%) oraz osoby w wieku 65-79 lat (91,8%) niż w wieku 80 lat i więcej (84,8%). Podobnie jak w przypadku kontaktów bezpośrednich kontakty telefoniczne oraz internetowe utrzymywane są najczęściej z dziećmi oraz wnukami, a te pierwsze są wśród polskich seniorów o wiele bardziej popularne niż te drugie (Szatur-Jaworska 2012a: 161-162).

Tabela 5. Utrzymywanie z rodziną kontaktów telefonicznych lub przez Internet przynajmniej raz w tygodniu według płci, wieku i poziomu wykształcenia w badaniu PolSenior (w %)

Wyszczególnienie	Utrzymuje kontakty telefoniczne i/lub internetowe przynajmniej raz w tygodniu	Nie utrzymuje kontaktów telefonicznych i/lub internetowych bądź są one rzadsze niż raz w tygodniu
Ogółem	90,6	9,4
Płeć		
Mężczyźni	88,4	11,6
Kobiety	92,0	8,0
Wiek		
65-79	91,8	8,2
80 lat i więcej	84,8	15,2

Źródło: B. Szatur-Jaworska (2012a), *Psychospołeczny wymiar sytuacji ludzi starych – wyniki badania „PolSenior”*. „Problemy Polityki Społecznej” 11: 162.

Siła relacji rodzinnych pomiędzy osobami starszymi a ich dziećmi oraz wnukami w Polsce jest nadal bardzo duża. Wyniki analizowanych badań jednoznacznie wskazują, że wzajemne stosunki są przez seniorów oceniane w ostatnich latach bardziej pozytywnie niż w drugiej połowie lat 60. XX w. Częstotliwość kontaktów z najbliższymi członkami rodziny, mimo obaw niektórych gerontologów, nie zmniejsza się, a dodatkowo bardzo popularne stają się formy kontaktu telefonicznego oraz powoli wzrasta zainteresowanie podtrzymywaniem kontaktów internetowych.

Poczucie osamotnienia

Jednym z ogromnych zagrożeń, jakie niesie ze sobą starość, jest poczucie osamotnienia, które w odróżnieniu od samotności odnoszącej się do obiektywnego, fizycznego stanu jednostki, który związany jest z brakiem życiowego partnera oraz mieszkaniem w pojedynkę, oznacza pewien stan subiektywny (Szatur-Jaworska 2012a: 163). „Osamotnienie wyraża subiektywne i przykre, psychiczne odczucia człowieka, związane z utratą bądź

brakiem istotnej osoby lub/i rzeczy, sytuacji czy wartości, które uzależnione są ponadto od stopnia indywidualnych oczekiwań w stosunku do tych osób, rzeczy, sytuacji, wartości” (Czekanowski 2012: 131). Pojęcia te należy bezwzględnie odróżnić, ponieważ w języku potocznym używane są często zamiennie.

Wyniki badania J. Piotrowskiego i badania PTG (tabela 6) sugerują, że większość osób starszych nigdy lub prawie nigdy nie odczuwa osamotnienia. W latach 60. XX w. 48% respondentów odpowiedziało, że nigdy nie czują się osamotnieni, 32% czasem, a 20% często. Z kolei w 2000 r. odpowiedzi „nigdy” lub „prawie nigdy” udzieliło prawie 55% badanych, „niekiedy” 28,5%, a „często/zawsze” lub „prawie zawsze” jedynie 16,6% z nich. Okazuje się, że uczucie osamotnienia towarzyszy częściej kobietom niż mężczyznom. Różnica ta widoczna jest zwłaszcza w badaniu PTG, ponieważ aż 20% kobiet udzieliło odpowiedzi, że czuje się tak często/zawsze lub prawie zawsze (10,8% mężczyzn), niespełna 35% z nich czuje się tak niekiedy (18,3% mężczyzn), a nieco ponad 45% nigdy (prawie 71% mężczyzn). Wiek jest kolejną zmienną różnicującą rozkład odpowiedzi. Im starsi respondenci, tym częściej odczuwają osamotnienie. Kolejną istotną zmienną okazał się stan cywilny. Często/zawsze lub prawie zawsze osamotnionymi czuje się prawie 38% starszych kawalerów i panien, niespełna 26% wdów i wdowców oraz 22% osób rozwiedzionych lub w separacji. Jedynie nieco ponad 5,5% osób żonaty/zamężnych lub pozostających w wolnym związku udzieliło takiej odpowiedzi.

Tabela 6. Częstotliwość odczuwania osamotnienia według płci, wieku i stanu cywilnego w badaniu J. Piotrowskiego i badaniu PTG (w %)

Wyszczególnienie	Badanie J. Piotrowskiego			Badanie PTG		
	Nigdy	Czasem	Często	Nigdy lub prawie nigdy	Niekiedy	Często/zawsze lub prawie zawsze
Ogółem	48	32	20	54,9	28,5	16,6
Płeć						
Mężczyźni	55	30	15	70,9	18,3	10,8
Kobiety	43	33	24	45,1	34,8	20,1
Wiek						
65-74	-	-	-	59,3	27,1	13,6
75 lat i więcej	-	-	-	46,5	31,4	22,1
Stan cywilny						
Żonaty/zamężna/w wolnym związku	-	-	-	75,8	18,6	5,6
Wdowa/wdowiec	-	-	-	37,0	37,1	25,9
Rozwiedziony/w separacji	-	-	-	42,2	35,9	21,9
Kawaler/panna	-	-	-	20,8	41,5	37,7

Źródło: P. Czekanowski (2012), *Spoleczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, s. 233-236.

Analiza wyników badania PolSenior (tabela 7) pozwala wyciągnąć wnioski, że maleje poczucie osamotnienia wśród osób starszych. Osamotnienia nie odczuwa nigdy (36,8%) lub prawie nigdy (22,5%) 59,3% badanych seniorów. Jednocześnie maleje odsetek osób, które odczuwają je często (6,5%) lub zawsze (1,2%) – 7,7%. W 2000 r. było to ponad 16,5% osób starszych, a w latach 1966-1967 aż 20%. Podobnie jak w badaniu PTG także i w tym badaniu okazało się, że częściej osamotnione czują się kobiety niż mężczyźni oraz osoby najstarsze. Wspólne zamieszkiwanie z małżonkiem lub z małżonkiem oraz innymi osobami jest czynnikiem, który także chroni przed poczuciem osamotnienia.

Tabela 7. Częstotliwość odczuwania osamotnienia według płci, wieku i form życia rodzinnego w badaniu PolSenior (w %)

Wyszczególnienie	Nigdy	Prawie nigdy	Czasami	Często	Zawsze	Trudno powiedzieć
Ogółem	36,8	22,5	32,0	6,5	1,2	1,0
Płeć						
Mężczyźni	46,0	22,3	25,2	4,2	0,9	1,4
Kobiety	31,1	22,6	36,2	8,0	1,4	0,7
Wiek						
65-69	42,4	22,5	28,2	5,0	0,7	1,2
70-74	38,6	22,8	31,0	6,1	0,7	0,8
75-79	33,0	22,8	36,0	5,9	1,7	0,6
80-84	28,9	22,9	34,2	10,7	2,2	1,1
85-89	27,9	17,2	40,0	11,4	1,4	2,1
90 lat i więcej	27,6	18,8	34,8	13,0	4,4	1,4
Forma życia rodzinnego						
Samotni	19,8	19,2	44,9	12,4	2,6	1,1
Mieszkają tylko z małżonkiem	45,5	25,6	23,7	3,9	0,3	1,0
Mieszkają z małżonkiem i innymi	51,1	23,5	23,1	1,4	0,3	0,6
Mieszkają bez małżonka, ale z innymi	29,4	20,5	38,4	8,7	1,6	1,4

Źródło: B. Szatur-Jaworska (2012a), *Psychospołeczny wymiar sytuacji ludzi starych – wyniki badania „PolSenior”*. „Problemy Polityki Społecznej” 11: 164.

W przypadku poczucia osamotnienia przez osoby starsze, podobnie jak w przypadku relacji rodzinnych, należy stwierdzić, że na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat zauważalna jest pozytywna tendencja. Seniorzy coraz rzadziej odczuwają osamotnienie. Jak pisze P. Czekanowski, wyniki badania PTG pokazują wyraźnie, że samo posiadanie dzieci wpływa na obniżenie odsetka respondentów, którzy je odczuwają, ponieważ wśród osób posiadających dzieci odsetek osób, które są osamotnione często, zawsze lub prawie zawsze, wynosi jedynie 16%, podczas gdy wśród osób bezdzietnych aż 29%. Oczywiście częstotliwość odczuwanego osamotnienia zależy również od jakości relacji pomiędzy osobami starszymi a ich dziećmi oraz od tego, czy mieszkają one samotnie, czy nie. Osoby mające bardzo dobre oraz dobre stosunki z najbliższymi oraz mieszkające wspólnie z kimś bardzo rzadko wskazywały, że czują się osamotnione często, zawsze lub prawie zawsze (Czekanowski 2012: 235-236).

Zakończenie

Wyczerpująca analiza siły więzi osób starszych z ich dziećmi, wnukami oraz innymi członkami ich rodzin powinna zostać przeprowadzona w sposób interdyscyplinarny, z wykorzystaniem dorobku takich dyscyplin naukowych jak: demografia, socjologia, psychologia społeczna, pedagogika, geriatryka, polityka społeczna oraz ekonomia. W niniejszym opracowaniu uwaga została skupiona na społecznych aspektach powyższego zjawiska z uwzględnieniem zagadnień odnoszących się do relacji rodzinnych oraz poczucia osamotnienia seniorów w kontekście przemian zachodzących we współczesnym modelu rodziny.

Prezentowane wyniki badań pokazują, że osoby starsze nie zostały współcześnie zepchnięte na margines życia społecznego. Relacje rodzinne osób starszych są oceniane przez nie bardziej pozytywnie, niż miało to miejsce w latach 60. XX w., a poczucie osamotnienia wbrew panującym w naszym społeczeństwie stereotypowym przekonaniom wcale nie jest cechą immanentną starości. Prowadzi to do wniosku, że siła więzi międzypokoleniowych w rodzinie nie słabnie. Jednakże sformułowanie stwierdzenia odwrotnego wymaga przeprowadzenia kolejnych badań, nie tylko ilościowych, ale ze względu na specyfikę omawianej tematyki również jakościowych. Zwłaszcza że w ciągu najbliższych kilku dziesięcioleci odsetek osób starszych we wszystkich

społeczeństwach rozwiniętych będzie wzrastał, a rodzina będzie ulegała dalszym przeobrażeniom. Warto więc analizować zachodzące w przyszłości zmiany, ponieważ być może wcale nie będą one oznaczały upadku rodziny nuklearnej ani zepchnięcia osób starszych na margines życia rodzinnego i społecznego.

Bibliografia

- Adamczyk M. (2015), *Więzi rodzinne w procesie pozytywnego i aktywnego starzenia się*. „Zeszyty Naukowe KUL” 4 (232): 3-21.
- Czekanowski P. (2012), *Społeczne aspekty starzenia się ludności w Polsce. Perspektywa socjologii starości*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Dyczewski L. (2002), *Więź między pokoleniami w rodzinie*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Giddens A. (2012), *Socjologia*, przeł. O. Siara, A. Szulżycka, P. Tomanek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Leszczyńska-Rejchert A. (2010), *Człowiek starszy i jego wspomaganie – w stronę pedagogiki starości*. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.
- Luty-Michalak M. (2010), *Więź międzypokoleniowa w starzejącym się społeczeństwie polskim. Czy jesteśmy świadkami prefiguratywności kulturowego przekazu międzypokoleniowego?* [w:] E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*. Warszawa: Aspsa-JR, s. 417-430.
- Niezabitowski M. (2007), *Ludzie starsi w perspektywie socjologicznej. Problemy uczestnictwa społecznego*. Katowice: „Śląsk”.
- Parsons T. (1972), *Szkice z teorii socjologicznej*, przeł. A. Bentkowska. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pikuła N. (2010), *Mądrość życiowa osób starszych – paradygmatem wychowawczym współczesnej rodziny*. [w:] B. Balogová (red.), *Elan vital v priestore medzigeneracnych vzťahov*. Presov: Prešovská Univerzita v Prešove, s. 65-71.
- Szatur-Jaworska B. (2012a), *Psychospołeczny wymiar sytuacji ludzi starych – wyniki badania „PolSenior”*. „Problemy Polityki Społecznej” 11: 155-173.
- Szatur-Jaworska B. (2012b), *Sytuacja rodzinna i więzi rodzinne ludzi starych i osób na przedpolu starości*. [w:] M. Mossakowska, A. Więcek, P. Błędowski (red.), *Aspekty medyczne, psychologiczne, socjologiczne i ekonomiczne starzenia się ludzi w Polsce*. Poznań: Termedia Wydawnictwa Medyczne, s. 419-448.
- Toffler A., Toffler H. (1996), *Budowa nowej cywilizacji. Polityka trzeciej fali*, przeł. J. Łoziński. Poznań: Zysk i S-ka.
- Toffler A. (1985), *Trzecia fala*, przeł. E. Woydyłło. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Trafiałek E. (2014), *Rodzina jako obszar aktywności i źródło wsparcia w aktywnym starzeniu się*. [w:] P. Szukalski, B. Szatur-Jaworska (red.), *Aktywne starzenie się*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 152-163.
- Worach-Kardas H. (2003), *Starość jako wyzwanie i kwestia społeczna – nowy wymiar na progu XXI wieku*. [w:] E. Kantonowicz, A. Olubiński (red.), *Działanie społeczne w pracy socjalnej na progu XXI wieku*. Toruń: Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, s. 401-409.